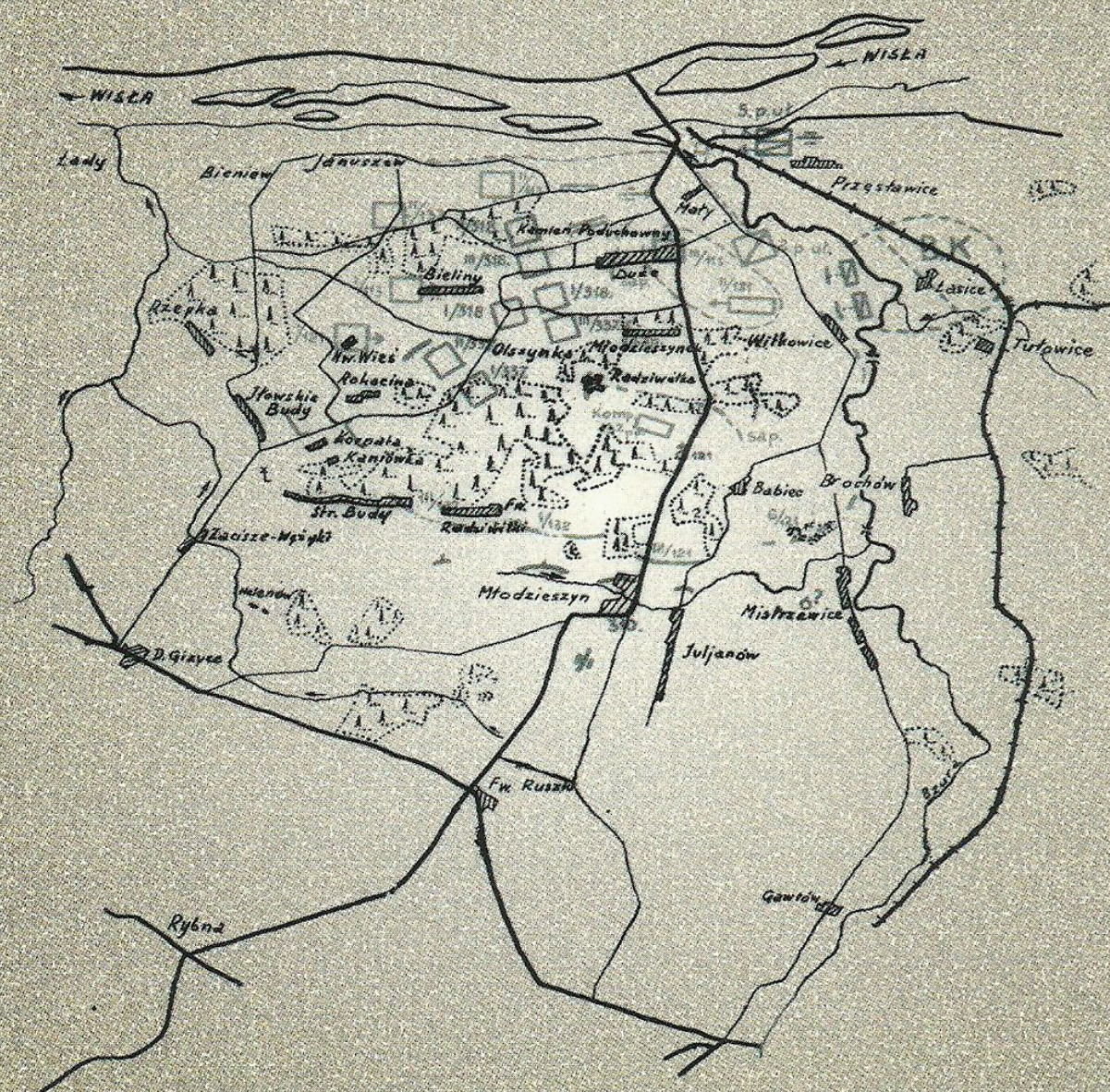


Planowanie wojenne i przygotowania obronne II Rzeczypospolitej

Studia i materiały

Redakcja naukowa:
Tomasz KOŚMIDER



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

**Planowanie
wojenne
i przygotowania
obronne**
II Rzeczypospolitej
Studia i materiały

Redakcja naukowa:
Tomasz KOŚMIDER

WARSZAWA 2012

płk prof. nadzw. dr hab. Tomasz KOŚMIDER
Akademia Obrony Narodowej
(Warszawa)

ZAGROŻENIE NIEMIECKIE W POLSKIM PLANOWANIU MILITARNYM

Skomplikowana sytuacja polityczno-strategiczna odrodzonej po latach rozbiorów Rzeczypospolitej Polskiej narzucała konieczność podjęcia intensywnych działań na rzecz przygotowania państwa na wypadek zagrożenia. Właściwe zorganizowanie tego procesu stanowiło *conditio sine qua non* utrzymania suwerenności i zachowania wywalczonych granic.

Istotne znaczenie dla planowania militarnego, szczególnie w odniesieniu do kierunku zachodniego miało przymierze z Francją, najpoważniejszym graczem powersalskiej Europy. *Kombinacja francuska*, na co zwracał uwagę profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Dąbrowski, *jest dzisiaj jedyną jaką w Polsce pomyśleć i przeprowadzić można*¹. Podstawę współpracy polsko-francuskiej stanowiło zagrożenie ze strony Niemiec. Zasadniczy układ polityczny zawarty został 19 lutego 1921 r. w Paryżu przez ministrów spraw zagranicznych Francji i Polski Aristide'a Brianda i Eustachego Sapiechę, dwa dni później doszło do podpisania tajnej konwencji wojskowej. Przez cały rok 1921 przymierze to pozostawało jednak martwą literą ze względu na brak umów gospodarczych, które zawarto dopiero 6 lutego 1922 r. wraz z układem wzajemnym dotyczącym mienia i osób prywatnych oraz konwencją w sprawie eksploatacji polskich źródeł naftowych. Zresztą zainteresowanie władz wojskowych w 1921 r. koncentrowało się przede wszystkim wokół problematyki związanej z demobilizacją polskiego wojska, choć pewne czynności wobec utrzymującej się napiętej sytuacji politycznej i groźby wznowienia walk na wschodzie podjęte zostały m.in. w postaci planu mobilizacyjnego *Armia Polska*².

W wyniku polsko-francuskich rozmów sztabowych w sierpniu 1922 r. doszło do skonstruowania ramowych założeń operacyjnych do polskiego

¹ J. Dąbrowski, *Polska a przyszła wojna*, Kraków 1922, s. 9.

² Pismo I zastępcy szefa Sztabu Generalnego płk. Józefa Rybaka z 21 I 1922 r. skierowane do oddziałów Sztabu Generalnego (L.dz. 41/22 I.Z.), CAW, O.IV SG, sygn. I 303.7.107; materiał dotyczący zasad rewizji pokojowej organizacji armii, przygotowany przez szefa Sztabu Generalnego na posiedzenie Ścisłej Rady Wojennej 8 X 1924 r., CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.32; T. Kośmider, *Dorobek Sztabu Generalnego w zakresie planowania operacyjnego, mobilizacji i szkolenia Wojska Polskiego w latach 1921–1928*, w: *Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918–2003*, red. nauk. T. Panecki, F. Puchała, J. Szostak, Warszawa 2003, s. 81; Z. Matuszak, *Obrona operacyjna w wojskowości polskiej w latach 1918–1939*, Piotrków Trybunalski 2004, s. 299.

planu wojny z Niemcami zwanego planem nr 5. Był to plan działań defensywnych, uwzględniający jednak wariant działań zaczepnych przeciwko Prusom Wschodnim oraz przewidujący aktywną obronę Wielkopolski i Górnego Śląska³. Należy jednak dodać, że do uruchomienia procesu planowania militarnego konieczne było uściślenie zobowiązań sojuszniczych, co miało miejsce w czasie pobytu we Francji we wrześniu i październiku 1922 r. polskiego szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Władysława Sikorskiego. Pewne korekty do podjętych ustaleń wprowadzone zostały w maju 1923 r. podczas wizyty marszałka Ferdinanda Focha w Polsce⁴. Militaryny plan wojny miał się opierać na założeniu działań koalicyjnych. Rozważano co prawda scenariusz samodzielnego wystąpienia Polski, jednak tylko w wojnie jednofrontowej⁵.

Zainteresowanie planistów wojennych na początku lat dwudziestych skierowane było przede wszystkim na wschód. Niebezpieczeństwo zagrażające ze strony Rosji Radzieckiej, a następnie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich traktowane było jako bardziej realne. Armia Czerwona wychodziła z organizacyjnego chaosu, a od 1925 r. Związek Radziecki intensywnie przystąpił do rozbudowy sieci kolejowej na *terenach rosyjskiego zachodniego obszaru wojennego*⁶. *Rosja, w przekonaniu Marszałka, jest i będzie jeszcze długo niebezpieczniejsza od Niemiec, bo jest mniej obliczalna i mniej zależna od Zachodu*⁷. Hipoteza ta stanowiła podstawę do opracowaniu m.in. wprowadzonego w życie 1 maja 1922 r. planu mobilizacyjnego *W*, czy obowiązującego w latach 1923/1924 planu mobilizacyjnego *E*⁸.

Zdecydowanie mniejsze niebezpieczeństwo w przekonaniu polskich czynników wojskowych u progu niepodległości zagrażało Rzeczypospolitej ze strony Niemiec. Na początku lat dwudziestych państwo niemieckie poddane było bowiem międzynarodowej kontroli, a jego siły zbrojne poważnie zredukowane, dysponując przy tym ograniczonymi możliwościami mobiliza-

³ Szerzej H. Bułhak, *Polska–Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939, cz. I (1922–1932)*, Warszawa 1993, s. 40–43.

⁴ Wytyczne marszałka Józefa Piłsudskiego z 28 IX 1922 r. dla przebywającego we Francji gen. dyw. Władysława Sikorskiego, CAW, O.II SG, sygn. I 303.4.5793; H. Bułhak, *Generał Sikorski i sojusz z Francją w 1922 r.*, „Więź” 1972, nr 11, s. 69–70; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 2004, s. 33.

⁵ Materiał do raportu szefa Sztabu Generalnego dla ministra spraw wojskowych [b.d.], CAW, Biuro Ścisłej Rady Wojennej (dalej BŚRW), sygn. I 303.14.16, k. 24.

⁶ Perspektywy przyszłej wojny polsko-bolszewickiej – oprac. Oddziału II Sztabu Generalnego z 4 XII 1920 r., CAW, Wojskowa Komisja Archiwalna (dalej WKA), sygn. VIII 800.73.16; szczegółowy opis warunków komunikacyjnych na wschodnim obszarze wojennym, Elaborat Wschód – grupa gen. Waleriana Czumy [b.d.], CAW, Wojskowe Biuro Historyczne (dalej WBH), sygn. I 341.1.611.

⁷ W. Stachiewicz, *Naczelne władze wojskowe i Wyższa Szkoła Wojenna*, w: *W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie*, red. nauk. W. Chocianowicz, Londyn, 1969, s. 33.

⁸ T. Kośmider, *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921–1926*, Toruń 2002, s. 113.

cyjnymi, poddane międzynarodowej kontroli⁹. Wzmoczone prace nad niemieckim planem mobilizacyjnym tzw. *A-Plan*, (*Aufstellungs-Plan*) zakładającym na wypadek zbrojnej konfrontacji podniesienie stanu wojsk lądowych z 7 do 21 dywizji piechoty – na którym opierał się skonstruowany przez gen. Hansa von Seeckta plan wojny z Polską – podjęte zostały dopiero pod koniec pierwszej połowy lat dwudziestych¹⁰. Plan działań zbrojnych wygenerowany przez twórcę Reichsheer zakładał uderzenie głównymi siłami z rejonu: Schneidemühl (Piła)–Deutsch Krone (Wałcz) na Poznań oraz Płock, Łowicz w celu zmuszenia strony polskiej do przesunięcia swych wojsk na obszar łuku Wisły wobec zagrożenia rejonu: Łódź–Warszawa. W konsekwencji doprowadziłoby to wycofania polskiego wojska z nie atakowanego bezpośrednio Pomorza i oddaliło groźbę ataku na Prusy Wschodnie. Niemcy brali też pod uwagę możliwość wykonania współdziałającego uderzenia z rejonu: Marienwerder (Kwidzyn)–Rosenberg in Westpreußen (Susz)–Deutsche Eylau (Hława) w kierunku Torunia z zamiarem wyjścia na tyły sił polskich, wycofujących się z pomorskiego obszaru operacyjnego, a w sytuacji pomyślnego rozwoju sytuacji militarnej podjęcie działań zaczepnych z rejonu: Kluczbork–Olesko na Piotrków–Łódź oraz zabezpieczenie obszaru Górnego Śląska. Uwzględniając ograniczone możliwości strony niemieckiej plan ten, w odróżnieniu od scenariuszy militarnej konfrontacji konstruowanych przez III Rzeszę w latach trzydziestych nie zakładał wykorzystania do działań ofensywnych wszystkich sprzyjających uwarunkowań polskiego teatru wojny. Intrygująca jest przy tym duża zgodność założeń planistów niemieckich z przewidywaniami strony polskiej co do ważności kierunków operacyjnych wyprowadzających przede wszystkim z Pomorza Zachodniego oraz Prus Wschodnich, w dalszej zaś kolejności osi Częstochowa–Warszawa¹¹.

Kierunek zachodni nie był jednak lekceważony przez polskie czynniki wojskowe, o czym świadczyć może powstałe w kwietniu 1921 r. studium operacyjne autorstwa toruńskiego inspektora armii gen. dyw. Leonarda Skierskiego¹², czy opracowane niemal w tym samym czasie przez płk. Jana

⁹ J.R. Godlewski, *W odpowiedzi P.P. Staweckiemu w kwestii polskiego planowania wojennego w latach 1919–1939*, „WPH” 1989, nr 1, s. 249; M. Rezler, *Gdzie jest plan „Wschód”*, „Prawo i Życie” 1993, nr 10, s. 12; J. Centek, *Reichsheer ery Seeckta (1921–1926)*, Warszawa 2010, s. 78–95.

¹⁰ Materiał Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych [b.d.], CAW, Gab. MSWojsk., sygn. I 300.1.467; W. Kozaczuk, *Wehrmacht 1933–1939. Rozbudowa sił zbrojnych Trzeciej Rzeszy jako narzędzie presji, ekspansji terytorialnej i wojny*, Warszawa 1985, s. 276; J.R. Godlewski, W. Odyniec, *Pomorze Gdańskie. Koncepcje obrony i militarnego wykorzystania od wieku XIII do roku 1939*, Warszawa 1982, s. 226.

¹¹ Szczegółowe omówienie planu H. von Seeckta znajduje się w pracach: B. Jacob, *Nowa armia niemiecka i jej wodzowie*, Warszawa 1937, s. 55–56; J. Kirchmayer, *Kampania wrześniowa*, Warszawa 1946, s. 58–60; J.R. Godlewski, W. Odyniec, op. cit., s. 226–229.

¹² Plan Obrony Zachodnich na obszarze DOG Poznań i Pomorze autorstwa gen. dyw. Leonarda Skierskiego z 14 V 1921 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.7.1, k. 18–19; T. Kośmider, *Plan obrony*

Thullie, pierwszego oficera sztabu Inspektoratu Armii nr IV w Krakowie, studium wojny z zachodnim sąsiadem Polski, opatrzone tytułem *Operacyjne przygotowanie wojny z N[iemcami]*¹³. Opracowanie gen. Skierskiego zasługuje na uwagę także dlatego, że obok planu szefa Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce gen. Paula Henrysa stanowi jeden z dwóch zasadniczych nurtów wojskowego wykorzystania Pomorza na wypadek wojny z Niemcami, jakie zostały opracowane na początku lat dwudziestych. Przy czym bardziej przystającym do uwarunkowań polskiego teatru wojny był wariant zaproponowany właśnie przez toruńskiego inspektora.

Impulsem do poważniejszego niż miało to miejsce wcześniej potraktowania frontu zachodniego, stało się wydanie 10 listopada 1922 r. przez szefa Sztabu Generalnego gen. Sikorskiego dyrektywy do planu mobilizacyjnego na lata 1923/1924, sugerującej konieczność wprowadzenia założeń, pozwalających na *ewentualne zestawienie planu z orientacją zachodnią*¹⁴. Z początkiem roku 1923 podjęto działania nad osłoną koncentracji dla *obszarów zachodnich*¹⁵. Wcześniej przynajmniej do końca lipca 1922 r., stosownie rozkazu marszałka Józefa Piłsudskiego żadnych przygotowań na wypadek zbrojnej konfrontacji z sąsiadem zachodnim nie podejmowano, poza teoretycznymi kalkulacjami dotyczącymi koncentracji i potencjalnych kierunków mobilizacji wojsk nienieckich¹⁶. Polscy planiści wojenni mieli przy tym świadomość, że zachodnia granica państwa, niekorzystna ze strategicznego punktu widzenia, posiadała *trzy obszary, które stanowią mogły potencjalne cele operacji przeciwnika w pierwszym etapie wojny*, a mianowicie Górny Śląsk, Poznańskie i Pomorze. Zajęcie każdego z nich dawało agresorowi wielkie korzyści. Zdobycie Górnego Śląska *podcinało przemysł wojenny*, zaś opanowanie Wielkopolski i Pomorza odsuwało Rzeczypospolitą od Morza Bałtyckiego i *powodowało strategiczne ogarnięcie ziem polskich od północy i północno-zachodu*. Zakładano, że dla realizacji tych celów Niemcy obiorą *kierunek ataku głównego: Pomorze Zachodnie–Bydgoszcz, względnie Chojnice–Tczew oraz atak pomocniczy: Prusy Wschodnie–Toruń*. Skuteczna obrona granicy zachodniej mogła być więc realizowana tylko jako *obrona aktywna i to w sytuacji przeniesienia już w pierwszym okresie wojny działań militarnych na teren nieprzyjacielski i tym samym rozsze-*

granicy zachodniej Polski autorstwa gen. Skierskiego (z 1921 r.), „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 1998, nr 3, s 247–257.

¹³ *Operacyjne przygotowanie wojny z N[iemcami]* płk. Jana Thullie z 31 V 1921 r., CAW, WBH, sygn. I 341.1.609; studium wojny z Niemcami opracowane przez płk. Thullie opublikowane zostało w całości przez M. Cieplewicza w „SMHW” 1981, t. 23, s. 336–365.

¹⁴ Dyrektywy szefa Sztabu Generalnego do szefa Oddziału I Sztabu Generalnego z 10 XI 1922 r. odnośnie do planu mobilizacyjnego na lata 1923/1924, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161.

¹⁵ Pismo szefa BŚRW płk. Tadeusza Piskora do inspektora armii nr III w Toruniu z 19 II 1923 r. (L.184/IIIa), CAW, GISZ, sygn. I 302.7.4.

¹⁶ Wniosek ułożenia programu prac dla Sztabu Generalnego i merytoryczne wytyczne na czas zimy roku 1922/1923, pismo I zastępcy szefa Sztabu Generalnego do szefa Sztabu Generalnego z lipca 1922 r. (L.70/Org.Mob./I.Z.), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161, k. 1–5.

rzenie Korytarza Pomorskiego¹⁷.

Wypełnienie przyjętych przez państwo polskie zobowiązań sojuszniczych wiązało się z koniecznością opracowania planów sztabowo bardziej zaawansowanych, niż ramowe założenia operacyjne do wojny z Niemcami w postaci wspomnianego planu nr 5. Pewien wzorzec dla polskich planistów wojennych mogło stanowić pochodzące z czerwca 1920 r. *Studium operacyjne na wypadek agresji niemieckiej* wraz z elaboratem *Podstawy obrony Polski do 1925 r.*, którego autorem był gen. Henrys¹⁸. Stał on na stanowisku, że Niemcy w przypadku wojny z Polską w pierwszej kolejności dążyć będą do opanowania Pomorza i Śląska, a następnie Wielkopolski. Po zrealizowaniu tych celów rozpoczną generalną ofensywę w kierunku Warszawy. Remedium stanowić miało podjęcie działań zaczepno-obronnych przy ścisłym współdziałaniu z armią francuską. Myśl przewodnia tego planu sprowadzała się do stworzenia w pierwszej fazie wojny dogodnego położenia operacyjno-strategicznego, poprzez opanowanie Prus Wschodnich i występu śląskiego. Skrócenie frontu, zabezpieczenie skrzydeł i tyłów polskiej armii umożliwiło podjęcie przez nią generalnej ofensywy na Berlin. Zrealizowanie tego planu w dużej mierze uzależnione było od zbudowania umocnień stałych, szczególnie na pomorskim i śląskim odcinku granicy polsko-niemieckiej¹⁹.

Przed 1923 r., jak wynika z przekazu Kazimierza Głabisza podjęto prace nad trzema wariantami działań polskich sił zbrojnych przeciwko Niemcom. Pierwszy z nich zakładał uderzenie na Prusy Wschodnie, Pomorze Zachodnie po Odrę i na Śląsk, przy potencjalnym współdziałaniu z armią czeską, drugi opanowanie Prus Wschodnich, Górnego Śląska i rejonu Wrocławia po Odrę, a następnie w drugiej fazie ostateczną likwidację *występu śląskiego*. Wariant trzeci natomiast polegać miał na opanowaniu Prus Wschodnich i Górnego Śląska, przy jednoczesnym aktywnym wiązaniu przeciwnika na pozostałych odcinkach frontu. Ideą tych operacji było *wyprostowanie frontu, aby zabezpieczyć tyły i boki polskiego zgrupowania, zanim dojdzie do zmagających*. Obok tych trzech wariantów głównych, prowadzono, co potwierdza z kolei Tadeusz Piskor, także działania zmierzające do sztabowego opracowa-

¹⁷ Projekt Pomorskiego rejonu warownego Toruń–Grudziądz–Chełmno–Fordon z 8 VII 1922 r., CAW, DOK nr VIII, sygn. I 371.8.85.

¹⁸ Pierwsze studium operacyjne na wypadek wojny z Niemcami – o charakterze defensywnym – gen. Paul Henrys opracował już w maju 1919 r. W przekonaniu części badaczy, jak chociażby Jana Ciałowicza, w planie Henrysa należy upatrywać pierwowzór założeń operacyjnych na wypadek wojny z Niemcami, które zostały zaprezentowane w 1923 r. przez stronę polską marszałkowi Fochowi w czasie jego pobytu w Warszawie.

¹⁹ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970, s. 93; C. Filus, *Koncepcje i plany obrony granicy polsko-niemieckiej oraz ich realizacja w latach 1918–1939*, w: *Szkice z dziejów wojskowych Polski 1918–1939*, red. nauk. B. Miśkiewicz, Poznań 1979, s. 31–32; P. Stawecki, *Koncepcje operacyjne polskiego Sztabu Generalnego wobec Prus Wschodnich w latach 1919–1939*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1981, nr 2–4, s. 388; J.R. Godlewski, *Wybrane zagadnienia polskiego planowania wojennego w latach 1919–1939*, Gdańsk 1982, s. 138–139.

nia studiów o zamierzeniach znacznie skromniejszych, które otrzymały miano: *planu Bałtyk*²⁰, *planu Prusy Wschodnie* i *planu Śląsk*. Poszerzenia dostępu do morza przez zajęcie obszaru leżącego na północny-wschód od Odry dotyczył pierwszy, drugi sprowadzał się do opanowania ujścia Wisły, zajęcia Gdańska i występu Prus Wschodnich po linię Kanału Oberlandzkiego: Elbląg-Ostróda, trzeci zaś dotyczył zabezpieczenia górnośląskiego obszaru przemysłowego poprzez stworzenie bezpiecznego przedpoła. Studia te ograniczały się do pierwszego celu operacyjnego, stanowiąc swego rodzaju wstęp do zabezpieczenia północnego i południowego skrzydła polskiej armii przed generalną ofensywą na Berlin²¹.

Wizyta w Polsce w maju 1923 r. francuskiego marszałka Ferdinanda Focha oraz podpisane *resume*, uściślające wzajemne zobowiązania na wypadek wojny z Niemcami, nie zdynamizowały procesu planowania militarnego. Z materiałów źródłowych wynika, że główne zainteresowanie polskich sztabowców w roku 1923 koncentrowało się przede wszystkim na problemie osłony²². Zasady na których opierać się miał plan osłony ustalone zostały 12 września 1923 r. na konferencji inspektorów armii. Inspiracje do podjęcia działań w tym zakresie stanowił specjalny *referat* opracowany 27 sierpnia przez szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Stanisława Hallera. W Inspektoratach Armii podjęte zostały działania nad projektami umocnień odcinkowych²³. W kwietniu tego roku sztab gen. Skierskiego opracował *Taktyczny plan fortyfikacji na obszarach Pomorza i Poznańskiego*, oparty na hipotecznych założeniach operacyjnych. W przeciwieństwie do *obszarów wschodnich*,

²⁰ Obrona polskiego wybrzeża morskiego stanowiła poważny problem. Należy zauważyć, że wraz z uruchomieniem prac nad wariantem wojny dwufrentowej *R+N* oraz w miarę postępującej budowy portu handlowego i bazy floty wojennej w Gdyni, problem obrony pomorskiego obszaru operacyjnego stał się jeszcze bardziej aktualny. Ścisła Rada Wojennej 25 IX 1924 r. analizując uwarunkowania polityczno-strategiczne Korytarza Pomorskiego podjęła decyzję o konieczności ufortyfikowania *Obszaru Gdynia*, rozumianego nie tylko jako rejon znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie portu ale obejmujący półwysep Hel wraz z częścią Pomorza, tworzący przedpole Gdyni. Inicjatywa ta miała umożliwić Marynarce Wojennej realizację zadań militarnych na Bałtyku poprzez obronę jej bazy morskiej przed zniszczeniem od strony lądu i morza. Uruchomione zostały wstępne prace planistyczne nad ufortyfikowaniem polskiego wybrzeża.

²¹ *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, t. 1 *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1 *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951, s. 112; J.R. Godlewski, *Wybrane ...*, s. 146; J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby. II wojna światowa i współczesność*, t. 4, Warszawa 1986, s. 123; T. Kutrzeba, *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom*, w: idem, *Wojna bez walnej bitwy*, Warszawa 1998, s. 164.

²² *Elaborat Oddziału I Sztabu Generalnego z sierpnia 1924 r. dotyczący osłony*, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.33; por. M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych w 1939 r.*, cz. I, Warszawa 1969, s. 43.

²³ *Referat na konferencji Inspektorów Armii (L.dz. 3069/IIIa)*, opracowany przez szefa Sztabu Generalnego 27 VIII 1923 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.7.4, k. 94.

wytyczne operacyjne dla *obszarów zachodnich* nie były wówczas zdefiniowane²⁴.

Ważne miejsce w polskim planowaniu wojennym poczynając od roku 1923 zajmował wariant wojny dwufrontowej. W przekonaniu gen. S. Hallera od 1 kwietnia 1924 r. Polska powinna być przygotowana do takiego scenariusza. Założenie wojny dwufrontowej stanowiło odpowiedź na komplikującą się po Rapallo sytuację polityczno-strategiczną w Europie. Problem wojny dwufrontowej był rozważany w czasie trójstronnej konferencji wojskowej polsko-francusko-rumuńskiej, jaka miała miejsce w Warszawie 7–8 kwietnia 1924 r., jak również podczas wizyty polskiego szefa Sztabu Generalnego we Francji w maju tego samego roku. Poczynione ustalenia umożliwiły podjęcie przez polskie czynniki planistyczne działań zmierzających do opracowania militarnego planu wojny, a w szczególności planów operacyjnych na wypadek wojny dwufrontowej, a także planów uwzględniających wariant zbrojnej konfrontacji z każdym z tych państw z osobna, czyli *R* i *N*. Strona polska w swoich kalkulacjach zasadniczo przyjmowała scenariusz działań koalicyjnych, co prawda rozważano także możliwość samodzielnego wystąpienia ale tylko z Niemcami²⁵. Podstawę do opracowania wytycznych operacyjnych²⁶ dla polskiego planu wojny stanowił koncept Oddziału IIIa Biura Ścisłej Rady Wojennej z 9 grudnia 1924 r.²⁷ Jego realizacja narzucała potrzebę zmniejszenia ilości jednostek osłonowych na rzecz *podwyższenia pokojowego stanu etatowego* wojsk realizujących zadania osłonowe. Należy zauważyć, że w dużym

²⁴ Taktyczny plan fortyfikacji na obszarach Pomorza i Poznańskiego, pismo inspektora armii nr III w Toruniu do szefa Biura Ścisłej Rady Wojennej z 11 IV 1923 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.7.4.

²⁵ Materiał Oddziału I Sztabu Generalnego dotyczący genezy organizacji i liczebności armii polskiej [b.d.], CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.33; zagrożenie płynące ze strony Niemiec w miarę upływu czasu postrzegane było przez polski Sztab Generalny jako coraz bardziej poważne. *Sytuacja polityczna i wzmożone tajne zbrojenia Niemiec z pomocą Rosji, zmuszają nas* – pisał 24 V 1925 r. do ministra spraw wojskowych szef Sztabu Generalnego gen. S. Haller – *do liczenia się w wyższym niż dotąd stopniu z możliwością wojny dwufrontowej od 1928 r.*, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.602.

²⁶ Z dokumentu zatytułowanego *Program prac Sztabu Generalnego do wojny*, opracowanego przez BŚRW wynika, że na kierunek prowadzonych prac planistycznych wpływały następujące przesłanki: 1. *każdy z dwóch sąsiadów jest silniejszy od II Rzeczypospolitej*; 2. *może dojść między nimi do współdziałania*; 3. *należy liczyć się z zaskoczeniem*; 4. *kraje bałtyckie będą przychylnie Polsce, Czechosłowacja neutralna*; 5. *Polskę łączy sojusz z Francją i Rumunią. Z tego płynęły następujące wytyczne operacyjne dla opracowywanego planu wojny*: 1. *wojna dwufrontowa*; 2. *konieczność posiadania odwodu strategicznego*; 3. *konieczność działań po liniach wewnętrznych, potrzeba wykorzystania szybkości operacji* (CAW, BŚRW, sygn. I 303.14.10, k. 1–4).

²⁷ Materiał BŚRW z 9 XII 1924 r. (L.dz.4480/IIIa), załączony do pisma szefa Sztabu Generalnego gen. S. Hallera z 11 XII 1924 r. (L.dz.4443/KP), cyt. za J.R. Godlewski, *Wybrane ...*, s. 154.

stopniu założenia te uwzględniał wprowadzony do wojsk 1 czerwca 1924 r. plan mobilizacyjny *H*²⁸.

Działania podejmowane przez polskich planistów wojennych w pierwszej połowie lat dwudziestych nie doprowadziły do wygenerowania kompletnego militarnego planu wojny, rozumianego jako *wszechstronnie rozwinięta i opracowana decyzja dowódcy (wodza) do przeprowadzenia działań wojennych*²⁹. Zresztą wiele ówczesnych państw również go nie posiadało. Ocena ustaleń koalicyjnych oraz założeń, na których budowano plany mobilizacyjne, osłonowe, czy transportowe, pozwala jednak na postawienie hipotezy, że w przypadku militarnej konfrontacji z Niemcami, w jej pierwszej fazie, zakładano związanie sił atakującego przeciwnika na centralnym odcinku zachodniej rubieży państwa oraz wykonanie własnych uderzeń: głównego na Prusy Wschodnie i pomocniczego na Śląsk, a następnie przystąpienie z rejonu Poznania do ofensywy na Berlin. Wariant *R* opierał się z kolei na idei manewru po liniach wewnętrznych, wykorzystującego jako pivot kompleks bagien poleskich. Na wypadek wojny dwufrontowej traktowanej przez polskich planistów wojennych, jako bardzo prawdopodobna II RP zakładając wystąpienie Francji przeciwko Niemcom oraz mając wsparcie Rumunii zamierzała w *pierwszym okresie wojny na Froncie Wschodnim prowadzić działania zaczepne o celach ograniczonych (pobicie armii rosyjskich, osiągnięcie linii Dniepru), natomiast na Froncie Zachodnim zasadniczo działania obronne. Front północny postużyłby jako baza do jak najszybszego opanowania Prus Wschodnich. W tych warunkach Front Zachodni traktowany był jako ubezpieczający główną akcję polskich armii, prowadzoną na Froncie Wschodnim. (...) W miarę szczęśliwego rozwoju naszej akcji na Froncie Wschodnim, z czym ściśle związana jest szybka mobilizacja i koncentracja, Polska mogłaby po osiągnięciu pierwszych celów przerzucić część sił na Front Zachodni, co wybitnie przyczyniłoby się do jego obrony i do szybkiego, zwycięskiego rozegrania wojny z Niemcami przez Francję (...) niestety w miarę rozwoju wojska niemieckiego, ta dogodna sytuacja będzie dla Polski ulegać pogorszeniu*³⁰.

Położenie polityczno-strategiczne II Rzeczypospolitej, a także szeroko rozumiane standardy bezpieczeństwa europejskiego uległy znacznemu pogorszeniu wraz z zawarciem 16 października 1925 r. traktatów lkarneńskich. Pakt reński pozostawił otwartym problem granicy polsko-niemieckiej, polsko-francuski traktat gwarancyjny skomplikował zaś możliwość wykonania zobowiązań sojuszniczych. Wiarygodność Francji jako gwaranta *porząd-*

²⁸ Plan mob. „H” Ogólne Wskazówki Mobilizacyjne (MSWojsk. SG O.I L.15555/ Mob.) z 15 XII 1923 r., CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.176, k. 1; E. Piwowarski, System mobilizacji sił Polski w latach 1921–1939, [praca doktorska WIH], Warszawa 1990, s. 131.

²⁹ *Encyklopedia wojskowa*, t. 6, red. nauk. O. Laskowski, Warszawa 1937, s. 429.

³⁰ Organizacja wojska przy przewidywanej rozbudowie wojennej oraz wnioski dotyczące zmian w organizacji pokojowej – oprac. gen. Leonarda Skierskiego z 4 IV 1925 r., CAW, GISZ, sygn. I.302.7.7, k. 98; T. Kośmider, *Planowanie ...*, s. 133.

ku wersalskiego i sojusznika zaczęła słabnąć. Polskie czynniki decyzyjne miały świadomość, że Niemcy w pośpiesznym tempie powracają do swego wielkomocarstwowego stanowiska (...), a Rosja jak dotąd w użyciu swej siły zbrojnej nie jest skrępowana żadnymi międzynarodowymi umowami³¹. Nowa sytuacja narzucała konieczność zredefiniowania stanowiska polskiego nie tylko w odniesieniu do problemu wojny dwufrontowej, ale także wojny koalicyjnej z Niemcami. Zachodziła więc potrzeba rozpracowania wariantu wojny prowadzonej w osamotnieniu.

Jesienią 1926 r. zaczęły obowiązywać nowe założenia operacyjne. Podstawę do ich opracowania stanowiło studium inspektora armii gen. dyw. Jana Romera, zatytułowane *Ogólna sytuacja strategiczna*, które uzyskało akceptację Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych marszałka Józefa Piłsudskiego. Analizując rozwój sytuacji na kontynencie gen. Romer doszedł do przekonania, że Niemcy chcąc zmienić swoje otoczenie polityczno-strategiczne mogą zdecydować się na zaatakowanie Polski która liczyć może jedynie na pomoc Francji. Jej *skuteczna interwencja*, jak zakładano, nie nastąpi jednak przed sześćdziesiątym dniem od uruchomienia francuskiej mobilizacji. W kalkulacjach polskiego Sztabu Generalnego możliwości Niemiec oceniano wówczas wysoko przyjmując, że były one w stanie wystawić nawet trzydzieści dywizji piechoty oraz sześć dywizji kawalerii jednak do wojny przystąpią nie wcześniej niż 5–10 lat od chwili uzyskania pełnej swobody w zakresie prowadzenia mobilizacji. Na początku drugiej połowy lat dwudziestych Niemcy nie były gotowe do podjęcia zbrojnej konfrontacji, a już na pewno na dwóch frontach. W przypadku jednak realizacji takiego scenariusza należało liczyć się z tym, że Niemcy zdecydowałyby się zaatakować słabszego sąsiada, czyli Polskę, a wówczas wielce prawdopodobne było militarne zaangażowanie się Litwy po stronie Berlina³².

Uwzględniając możliwość interwencji francuskiej gen. Romer przewidywał, że Niemcy dążyć będą do szybkiego pokonania Polski wykonując *dwuskrzydłowe operacje w kierunkach: Śląsk–Kielce–Radom–Lublin i Prusy Wschodnie–Brześć nad Bugiem, po czym zniszczą wszystko co znajdzie się w sieci, lub Śląsk–Łódź–Warszawa i Prusy Wschodnie–Warszawa, względnie główne siły niemieckie uderzą na Koło–Łódź i Bydgoszcz–Toruń–Inowrocław z drugorzędną operacją Prusy Wschodnie–Warszawa, albo Śląsk–polskie zagłębie węglowe*. Prawdopodobne wydawały się być przede wszystkim dwa ostatnie warianty. Z kolei *przy jednostronnych atakach, Niemcy zmniejszają własne ryzyko, uzyskując lepsze skupienie sił ale też zagrażają Polsce w mniejszym stopniu*. W takiej sytuacji potencjalne działania militarne prowadzone

³¹ Uzasadnienie ilości jednostek pokojowych – elaborat Oddziału I Sztabu Generalnego z XI 1925 r. (L.dz. 12996/mob.), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.226, k. 137.

³² Możliwości wojenne Niemiec – elaborat Oddziału II Sztabu Generalnego (L.dz. 1148/26 tjn.) z września 1926 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.7.14; H. Bułhak, op. cit., s. 237–238; A. Aksami-towski, *Militarna rola Narwi w kampaniach wojennych XX wieku*, Warszawa 2006, s. 303.

byłoby z Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich na Warszawę lub ze Śląska na Warszawę. Romer rozważał też możliwość podjęcia przez Niemcy akcji zbrojnej mającej na celu zajęcie Korytarza Pomorskiego, a także Górnego Śląska. W swoich rozważaniach nie wychodził jednak poza pierwszą fazę działań. Uwzględniając początkowo równowagę sił, a nawet krótkotrwałą przewagę strony polskiej planował działania ofensywne w Prusach Wschodnich oraz defensywne – głównie na Śląsku, bez którego *całe prowadzenie wojny (...) jest zakwestionowane*. Nie rozpatrywał natomiast kwestii uderzenia na Berlin. Stał na stanowisku, że przewaga Niemiec *zaostri się dopiero od dnia X+33, przy czym wzgląd na Francję zmusi ich niebawem do odwrotu*. Zbrojna konfrontacja prowadzona przez Polskę w osamotnieniu, aż do chwili wystąpienia Francji stanowiła podstawę dla konstruowanych jesienią 1926 r. przez inspektorów armii i generałów do prac przy GISZ studiów operacyjnych³³.

Istotne zmiany, jakie wprowadzone zostały w zakresie polskiego planowania wojennego w drugiej połowie lat dwudziestych spowodowały wzrost znaczenia Prus Wschodnich, Korytarza Pomorskiego i samego Wolnego Miasta Gdańska. W operacyjne rozpracowanie tych terenów poważnie zaangażowali się inspektorzy armii i generałowie do prac przy GISZ. Prowadzone przez nich studia stanowiły swego rodzaju substytut planowania militarnego na wypadek wojny z Niemcami. W swoich działaniach koncentrowali się oni na rozpoznaniu przeciwnika i jego możliwościach, analizie i przygotowaniu terenu pod kątem rozbudowy fortyfikacyjnej oraz prowadzenia działań opóźniających i obronnych³⁴. Osiągnięcia w *pracy na zachodzie* spowodowały, że Komendant zobowiązał wszystkich inspektorów do szczegółowego zapoznania się z nimi, zwracając uwagę m.in. na Wolne Miasto Gdańsk i Śląsk. W roku 1930, niezależnie od podziału na kierunek wschodni i zachodni, Piłsudski postanowił przydzielić wszystkim inspektorom zagadnienia dotyczące granicy zachodniej, aby w ten sposób *ogarnęli oni całość spraw obrony państwa*. Mieli oni spojrzeć na swoje odcinki głównie pod kątem wykorzystania Straży Granicznej i istniejącej sieci łączności oraz *zrozumieć specyfikę frontu zachodniego*. Należy dodać jednak, że *zamierzenia operacyjne na zachodzie* nie zostały zdefiniowane, a kierunek wschodni pozostawał w dalszym ciągu *na pierwszym miejscu*³⁵.

³³ Ogólna sytuacja strategiczna – studium inspektora armii gen. Jana Romera, przesłane 27 X 1926 r. inspektorom armii i generałom do prac przy GISZ przez szefa Gabinetu GISZ płk. SG Janusza Gąsiorowskiego (L.dz. 342/26), CAW, GISZ, sygn. I 302.7.14; H. Bułhak, op. cit., s. 237–238.

³⁴ Pismo inspektora armii gen. dyw. Józefa Rybaka do szefa Biura Inspekcji GISZ z 25 XI 1927 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.4.1318; L. Wyszczelski, *Wojsko Piłsudskiego. Wojsko Polskie w latach 1926–1935*, Warszawa 2005, s. 174–176.

³⁵ Protokół z konferencji odbytej 30 i 31 V 1930 r. pod przewodnictwem marszałka Piłsudskiego z inspektorami armii i generałami do prac przy GISZ, cyt. za E. Kozłowski, P. Stawecki, *Protokoły ...*, cz. 2, s. 317–318. Wyrazem dominacji *kierunku wschodniego* stało się, jak ustalili

Wzrost znaczenia po 1926 r. bardziej defensywnych form walki w polskim planowaniu militarnym zintensyfikował prace w zakresie fortyfikacji³⁶. W połowie 1930 r. grupa oficerów pod kierunkiem gen. bryg. Józefa Burhardta rozpoczęła działania, mające na celu stworzenie planu ufortyfikowania II RP. Dokument zatytułowany *Fortyfikowanie granic Polski* stanowi kompleksowy projekt zabezpieczenia kraju systemem umocnień. Opracowany system fortyfikacji nie został jednak zrealizowany, choć pewne jego elementy można znaleźć w części fortyfikacyjnej planu *Wschód*. Interesujące uzupełnienie konceptu gen. Burhardta stanowi m.in. *Studium możliwości technicznych przygotowania terenu do przyszłych działań wojennych*³⁷. W 1931 r. na rozkaz marszałka Piłsudskiego rozpoczęto prace wstępne zachodniego pasa granicznego³⁸, który został podzielony na cztery odcinki: wschodnio-pruski, pomorski, poznański i śląsko-wrocławski, obejmując tereny do 60 km w głąb terytorium państwa polskiego³⁹. Podjęte w okresie międzywojnia działania w zakresie fortyfikacyjnej osłony granic Rzeczypospolitej, szczególnie jej rubieży zachodniej, przedstawiały się dość skromnie. Pomimo pewnego ożywienia, jakie odnotowano w połowie lat trzydziestych, czego przykładem był obszar Górnego Śląska, gdzie do 1939 r. wzniesionych zostało około 100 budowli obronnych, inicjatywy te okazały się niewystarczające co stało się widoczne w czasie *wrześniowej próby*⁴⁰.

W pierwszej połowie lat trzydziestych nastąpił spadek ilości opracowywanych przez inspektorów armii i generałów do prac przy GISZ studiów operacyjnych. Zainteresowanie Piłsudskiego tą formą podtrzymywania kondycji operacyjnej inspektorów zdecydowanie zmalało, na co wpłynęło wiele czynników, w tym również nasilająca się choroba Komendanta. Sami inspektorzy nie przejawiali zaś wyjątkowej inicjatywy w tym zakresie. Przykładem dość odosobnionym był gen. Leon Berbecki, zajmujący się Śląskiem. Pewne ożywienie w działalności inspektorów armii nastąpiło w drugiej połowie lat

Piotr Stawecki, opracowanie przez marszałka Piłsudskiego w sierpniu 1928 r. planu zawierającego szkic podający wstępne ugrupowania sił na froncie wschodnim (*podział na odcinki względnie rejony armii i w ich ramach rozmieszczenie wielkich jednostek*), jak również w bardzo zwięzłej formie ujęte zadania armii we wstępnym okresie działania.

³⁶ Wyrazem tych tendencji było m.in. utworzenie w 1930 r. w Sztapie Głównym Kierownictwa Fortyfikacji, w miejsce działającego dotychczas Wydziału Fortyfikacji, zlokalizowanego przy Departamencie Zaopatrzenia Inżynierii Ministerstwa Spraw Wojskowych.

³⁷ A. Aksamitowski, *Projekt ufortyfikowania granic Polski według gen. bryg. Józefa Burhardta*, „SMHW” 1993, t. 35, s. 311–320; Idem, *Obraz fortyfikacji Polski okresu międzywojennego w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego*, w: *90 lat Centralnego Archiwum Wojskowego*, red. nauk. A.Cz. Żak, Warszawa 2008, s. 66.

³⁸ W literaturze można spotkać się z koncepcją ufortyfikowania Polski przez oficerów francuskich, którą na początku lat trzydziestych strona polska przyjęła jako tzw. Mały Plan.

³⁹ Meldunek inspektora armii gen. dyw. Leona Berbeckiego z 30 VI 1932 r. do GISZ w sprawie wycinków prac terenowych nakazanych przez marszałka Piłsudskiego, CAW, GISZ, sygn. I 302.4.2054.

⁴⁰ R.H. Bochenek, *Twierdza Modlin*, Warszawa 2003, s. 335.

trzydziestych. Zbiegło się ono z objęciem stanowiska Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przez Edwarda Śmigłego-Rydza⁴¹.

Pomimo zawartego w Moskwie 25 lipca 1932 r. paktu o nieagresji z ZSRR oraz podpisania w Berlinie 26 stycznia 1934 r. deklaracji o niestosowaniu przemocy otoczenie polityczno-strategiczne Polski, stawało się coraz bardziej niekorzystne. Niemcy złamały obostrzenia Traktatu Wersalskiego, wprowadziły powszechny obowiązek służby wojskowej i przystąpiły do intensywnych zbrojeń. Nasiliły też działania w zakresie planowania wojennego, nie ograniczając się przy tym tylko do Polski⁴². Wyrazem dokonujących się zmian były manewry wojsk niemieckich, przeprowadzone z dużym rozmachem w dniach od 21 do 25 września 1936 r. na północny-wschód od Frankfurtu nad Menem, na które zaproszeni zostali attache's wojskowi⁴³. Obowiązujący od połowy lat dwudziestych plan wojny z Polską, autorstwa gen. Hansa von Seeckta w zmienionej sytuacji zdezaktualizował się. Wraz ze wzrostem potencjału wojennego Niemcy stopniowo odchodziły od jednoskrzydłowego uderzenia preferującego linie operacyjne prowadzące przez Korytarz Pomorski na rzecz manewru dwustronnego, wspartego głębokim wyjściem na tyły polskie. Pomorski obszar operacyjny tym samym stawał się jednym z trzech kierunków planowanych działań ofensywnych, obok południowo-zachodniego i wschodniopruskiego. Na założeniu tym zbudowany został plan *Fall Weiss*⁴⁴. Poczynając od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych nasileniu uległa działalność obcych wywiadów na obszarze II RP⁴⁵.

Niebezpieczeństwo zagrażające ze strony Niemiec nie stanowiło novum dla polskich czynników decyzyjnych. Barometrem stosunków między obydwojema państwami pozostawało Wolne Miasto Gdańsk. Stan napięcia, jaki wytworzył się w relacjach Berlin–Warszawa na początku lat trzydziestych spowodował, że strona polska rozważała możliwość podjęcia zdecydowanych

⁴¹ K. Pindel, *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 146–151; T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921–1939*, Warszawa 2009, s. 196.

⁴² R. Citino, *Ewolucja taktyki Blitzkriegu. Niemcy bronią się przed Polską 1918–1933*, Warszawa 2010, s. 201.

⁴³ Relacja mjr. dypl. Władysława Steblika z manewrów wojsk niemieckich, zorganizowanych 21–25 IX 1936 r., CAW, WSW, sygn. I 340.1.138.

⁴⁴ B. Jacob, op. cit., s. 55–61; J. Kirchmayer, *Kampania wrześniowa*, Warszawa 1946, s. 57–60; J.R. Godlewski, W. Odyniec, op. cit., s. 226–233.

⁴⁵ Działalność wywiadów obcych w Polsce. Ogólny obraz aktywności wywiadów obcych na całym obszarze polski w okresie od 1929 do 1935 r. – oprac. Oddziału II Sztabu Głównego, CAW, O.II SGł., sygn. I. 303.4.5082, k. 54–57; H. Ćwięk, *Przeciw Abwehrze*, Warszawa 2001, s. 52–53; T. Grabarczyk, *Struktura, organizacja i metody działania bydgoskiej ekspozytury polskiego wywiadu w latach 1930–1939*, Toruń 2002, s. 68; R. Szubański, *O pełniejszy wizerunek marszałka Śmigłego-Rydza*, „PHW” 2002, nr 1, s. 99–100.

działań, do wojny prewencyjnej włącznie⁴⁶. Zachodniego sąsiada jako głównego przeciwnika Polski wskazało większość inspektorów armii w czasie specjalnej konferencji, zwołanej 12 kwietnia 1934 r. przez marszałka Piłsudskiego⁴⁷. Rok później, jak ustalił Waldemar Rezmer, dokonano oceny zagrożenia Rzeczypospolitej ze strony Litwy⁴⁸. W czerwcu 1934 r. Piłsudski zdecydował o utworzeniu w GISZ tajnego zespołu analitycznego zwanego *Laboratorium* z gen. Kazimierzem Fabrycym, celem zintensyfikowania studiów nad możliwościami wojennymi dwóch najgroźniejszych sąsiadów Polski – Związku Radzieckiego i Niemiec⁴⁹.

Polscy planiści wojni w związku z nowymi uwarunkowaniami musieli zintensyfikować działania na kierunku zachodnim, tym bardziej, że od 1928 r. Truppenamt, czyli zakamuflowany niemiecki Sztab Generalny organizował gry wojenne uwzględniające warianty prowadzenia zbrojnej konfrontacji z Polską pod nazwą *Organisation-Kriegsspiel*⁵⁰. 17 kwietnia 1936 r. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Śmigły-Rydz wydał *wytyczne organizacji prac terenowych*, które zostały uaktualnione 11 sierpnia roku następnego. Inspektorzy armii: Leon Berbecki i Juliusz Rómmel oraz generałowie do prac przy GISZ: Tadeusz Kutrzeba i Władysław Bortnowski otrzymali zadanie przeprowadzenia studiów terenowych na kierunku zachodnim⁵¹. Mieli opracować *ogólne plany robót* i *plany taktyczno-fortyfikacyjne*, dokonując oceny wartości taktycznej rozpoznanych pozycji⁵² (...) na kierunku działa-

⁴⁶ Szerzej: J. Gawor, *Stosunki polsko-niemieckie wiosną 1933 roku i problem tak zwanej wojny prewencyjnej w świetle niepublikowanych dokumentów austriackich*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2003, nr 5.

⁴⁷ Zestawienie odpowiedzi generałów i wyższych oficerów Wojska Polskiego na ankietę pt.: *Rosja czy Niemcy* rozpisaną przez Józefa Piłsudskiego w sprawie możliwości zagrożenia Polski, cyt. za *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939, t. 2 1933–1939*, red. nauk. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989, s. 58. Spośród ankietowanych 19 oficerów oraz ministra i wiceministra spraw zagranicznych tylko generałowie Edward Śmigły-Rydz i Janusz Gąsiorowski uważali, że groźniejszym przeciwnikiem mogącym zaatakować Polskę jest ZSRR. Kazimierz Sosnkowski, Daniel Konarzewski, Tadeusz Piskor, Tadeusz Kasprzycki oraz minister spraw zagranicznych Józef Beck i wiceminister Jan Szembek wskazywali na możliwość ataku zarówno ze strony Niemiec, jak i ZSRR. Pozostali wskazali na Niemcy jako największe niebezpieczeństwo mogące zagrozić Polsce.

⁴⁸ W. Rezmer, *Sojusze wojskowe w strategii obronnej Rzeczypospolitej 1918–1939*, „PHW” 2008, nr 5, s. 108.

⁴⁹ K. Fabrycy, *Komórka specjalna (Studia polityczno-wojskowe nad Rosją i Niemcami w r. 1934)*, „Niepodległość” (Londyn) 1955, t. 5, s. 219–224; K. Głabisz, *Laboratorium. Studia polityczno-wojskowe nad Rosją i Niemcami*, „Niepodległość” (Londyn) 1958, t. 6, s. 221.

⁵⁰ M. Zgórnjak, *Sprawa niedosłej wojny prewencyjnej i niemieckie studia nad planem ewentualnej wojny z Polska w roku 1933*, „PHW” 2007, nr 3, s. 36–39.

⁵¹ Generałowie otrzymali następujące obszary do studiowania: Bortnowski – pomorski obszar operacyjny, Kutrzeba – Wielkopolskę, Rómmel – Łódź-Częstochowa, Berbecki – Górny Śląsk.

⁵² Zakres oceny wartości taktycznej rozpoznanej pozycji zawierał ustalenie optymalnych rozwiązań w zakresie *sieci dowodzenia; sieci punktów obserwacyjnych i stanowisk artylerii; organizacji ognia karabinów maszynowych; stanowisk piechoty; prawdopodobnych kierunków*

nia⁵³. *Ogólny plan robót* zawierał koncept projektowanych przedsięwzięć, oparty na zatwierdzonym przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych *ogólnym planie działania, obejmującym całokształt prac: roboty fortyfikacyjne, wodne, zniszczenia, łączności, komunikacji, urządzenia tyłów, zalesienia i wylesienia*. Jego uszczegółowienie stanowił plan taktyczno-fortyfikacyjny, opracowywany corocznie w terminie do 1 września, zawierający przedsięwzięcia przewidywane do wykonania w danym roku budżetowym. Za stan realizacji zaplanowanych robót terenowych odpowiadał inspektor saperów Sztabu Głównego⁵⁴. Ograniczone możliwości międzywojennej Polski nie pozwalały na zrealizowanie wszystkich zaprojektowanych prac dotyczących rozbudowy fortyfikacyjnej. W sposób szczególnie potraktowany został odcinek śląski⁵⁵.

18 lipca 1936 r. gen. Edward Śmigły-Rydz zapoznał inspektorów armii i generałów do prac przy GISZ oraz ich pierwszych oficerów sztabów z *oceną położenia wojskowo-politycznego i zarysem ogólnej koncepcji strategicznej na wypadek wojny z Niemcami*⁵⁶. Prezentując potencjalny przebieg zdarzeń przyszły Naczelnny Wódz opierał się na opracowanym na przełomie 1935 i 1936 r. przez polski Sztab Główny studium operacyjnym z Niemcami, uwzględniającym ewentualność uderzenia zachodniego sąsiada na Polskę⁵⁷. Jak wynika z przekazu płk. dypl. Leona Mitkiewicza zamiar Śmigłego-Rydz sprowadzał się do obrony linii: Biebrza–Narew–Bug–Wisła–Grudziądz, lub Bydgoszcz–jeziora żnińskie–Warta–Wieluń–Częstochowa–obszar warowny Górny Śląsk, z odwodami w rejonie: Skierniewice–Radom–Skarżysko. Kolejną konferencję Generalny Inspektor Sił Zbrojnych przeprowadził 3 listopada 1936 r. Po spotkaniu tym nastąpiła przerwa w organizowanych odprawach z inspektorami armii aż do roku 1938⁵⁸.

natarć nieprzyjaciela; najkorzystniejszych kierunków przeciwnatarć; obrony przeciwpancernej; najkorzystniejszych kierunków działania broni pancernej własnej i nieprzyjaciela; zniszczeń na przedpolu; koniecznych umocnień.

⁵³ Rozkaz I wiceministra spraw wojskowych (L.dz.4536/Wyszk./Tjn) z 8 VIII 1936 r. do dowódców OK, związków taktycznych i oddziałów informujący o prowadzonych przez inspektorów armii i generałów do prac przy GISZ studiach terenowych, CAW, GISZ, sygn. I 302.4.2062, k. 306; schemat kartonów do prac terenowych przesłanych 2 IX 1936 r. generałom: Leonowi Berbeckiemu, Juliuszowi Rómmłowi, Tadeuszowi Kutrzebie i Władysławowi Bortnowskiemu przez szefa Sztabu Głównego (L.dz. 1959/III/Zach./ Tjn), CAW, GISZ, sygn. I 302.4.2063, k. 292–293.

⁵⁴ Organizacji robót terenowych – wytyczne szefa SG gen. Wacława Stachewicza z 17 IV 1936 r. (L.dz. 175/III/F Tjn), CAW, GISZ, sygn. I 302.4.325.

⁵⁵ Wytyczne organizacji robót terenowych – rozkaz Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z 11 VIII 1937 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.4.2062.

⁵⁶ L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1921–1938*, cz. 2, mps, k. 361, Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów, 9877/III.

⁵⁷ W. Steblik, *Studium „Niemcy” z maja 1936 r.*, „WPH” 1960, nr 3, s. 334–359; R. Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988, s. 168–170.

⁵⁸ Wyciąg z protokołu z odprawy marszałka Edwarda Śmigłego-Rydz z inspektorami armii i generałami do prac przy GISZ z 9 III 1938 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.4.378, k. 73–76; T. Munnich, *Wrzesień 1939 roku. Sprawozdanie adiutanta głównego Naczelnego Wodza płk.*

Należy jednak dodać, że inspektorzy kierunku zachodniego brali czynny udział w procesie przygotowań na wypadek zbrojnej konfrontacji z zachodnim sąsiadem, a wyniki ich prac wraz z konceptem Sztabu Głównego tzw. studium *Niemcy* wykorzystane zostały do skonstruowania planu wojny z Niemcami, obowiązującego w rzeczywistości do 1938 r., w literaturze określanego mianem *planu prowizorycznego*⁵⁹. Zakładał on, że główne uderzenie niemieckie wyjdzie z rejonu Pomorza Zachodniego w kierunku na Łódź–Skierniewice i zostanie wsparte uderzeniem z Prus Wschodnich na Toruń–Włocławek albo głębiej na Warszawę. *prawdopodobnie słabe, uderzenie może być skierowane ze Śląska Dolnego na południe Poznańskiego lub głębiej na Łódź. Myślą manewru było, żeby przeciwstawić się obronnie nieprzyjacielowi na kierunku z Pomorza na Łódź-Skierniewice, zwrotem zaczepnym zlikwidować nieprzyjaciela debuszującego z Prus Wschodnich i w razie możliwości wtargnąć na teren Prus Wschodnich. Zatrzymać uderzenie nieprzyjaciela z Dolnego Śląska i zabezpieczyć Górny Śląsk przed lokalnymi wypadami.* Punkt ciężkości własnego ugrupowania miał się znajdować w północnej części frontu⁶⁰.

Do działań przeciwko Niemcom strona polska zamierzała wystawić pięć armii, w tym jedną odwodową. Głównym zadaniem Armii *Warszawa*, skoncentrowanej na Mazowszu i Podlasiu, była neutralizacja natarcia z Prus Wschodnich. Armia *Pomorze* rozwinięta po obu stronach Wisły w rejonie Toruń–Włocławek oraz Armia *Poznań* skoncentrowana we wschodniej Wielkopolsce miały kanalizować kierunek głównego uderzenia niemieckiego, wychodzący z Pomorza Zachodniego. Na kierunku natarcia wyprowadzanego z Dolnego Śląska przewidziany został związek operacyjny rozmieszczony w rejonie Łódź–Częstochowa. Wreszcie Armia *Odwodowa* skoncentrowana w rejonie Kutna otrzymała zadanie oddziaływania tak na kierunku północnym, jak i południowym. Plan przewidywał nie tylko powstrzymanie uderzenia przeciwnika, ale także po jego wykrwawieniu wykonanie kontruderzenia na Prusy Wschodnie⁶¹.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, jak wynika ze wspomnień ówczesnego szefa Sztabu Głównego gen. Wacława Stachewicza, nie zdecydował się na sztabowe rozpracowanie tego planu, nakazując zasadniczy wysiłek skon-

dypl....(oprac. A. Przewoźnik), „Niepodległość” 2002, t. 52, s. 136–137; D. Koreś, *Planowanie operacyjne na odcinku łódzkim w latach 1936-1939*, „WPH” 2008, nr 3, s. 45–50.

⁵⁹ *Polskie Siły Zbrojne ...*, s. 122–125; W. Stachewicz, *Pisma*, t. 1, *Przygotowania wojenne w Polsce 1935–1939*, „Zeszyty Historyczne” 1977, nr 40, s. 180–181.

⁶⁰ W. Gierowski, op. cit., s. 35.

⁶¹ W. Stachewicz, *Pisma ...*, s. 181–182; A. Rzepiewski, *Wojsko Polskie wobec perspektywy zagrożenia wojennego (13 maja 1935–31 sierpnia 1939)*, Warszawa 1992, s. 95; L. Wyszczel-ski, *W obliczu wojny. Wojsko Polskie w latach 1935–1939*, Warszawa 2008..., s. 153.

centrować na planie wojny na wypadek zagrożenia ze wschodu⁶². Przyjęte w nim rozwiązania znalazły jednak zastosowanie w czasie prac nad nowym planem mobilizacyjnym, mającym zastąpić zdezaktualizowany plan S. Nowy plan mobilizacyjny W wprowadzany sukcesywnie do wojsk, poczynając od czerwca 1937 r., odznaczał się dużą elastycznością, szybkością i skrytością prowadzonej mobilizacji, a co ważne uwzględniał realne możliwości państwa polskiego⁶³.

Narastające zagrożenie wojenne i gwałtowny wzrost potencjału militarnego Niemiec zmusiły polskie czynniki decyzyjne do zmodyfikowania przyjętych założeń mobilizacyjnych. Starano się przy tym uwzględnić doświadczenia płynące z przeprowadzonej jesienią 1938 r. *akcji zaolziańskiej*. Nowa wersja planu mobilizacyjnego, wprowadzonego w życie 15 maja 1939 r. oznaczona została symbolem W 2. Główny nacisk położony został na wariant wojny prowadzonej z zachodnim sąsiadem⁶⁴.

Plan działań na wypadek zbrojnej konfrontacji z Niemcami, przedstawiony przez Śmigłego-Rydza w 1936 r. został poważnie wzbogacony w ciągu następnych dwóch lat przez studia operacyjne i terenowe, prowadzone przez inspektorów armii i generałów do prac przy GISZ. Na uwagę zasługuje m.in. idea wyodrębnienia Wybrzeża jako osobnego zagadnienia, nie związanego bezpośrednio z działaniami militarnymi na pozostałym obszarze Pomorza. Konsekwencją takiego sposobu myślenia było wycofywanie się z zamiaru interwencji gdańskiej o charakterze akcji prowadzonej na szerszą skalę. Rozwiązanie to starał się upowszechnić gen. Władysław Bortnowski, m.in. w memoriale z 12 listopada 1936 r., zatytułowanym *Rozbudowa Wybrzeża – postulaty wojenne*. W memoriale tym autor nie podejmował problemu obrony własnych morskich linii połączeń, ani też lądowych z resztą kraju, wskazując jedynie na konieczności obrony Wybrzeża, poprzez wyraźne zdefiniowanie *terenów na których ma żyć i rozwijać się flota, tak podczas pokoju, jak i wojny (...) oraz terenów na których wypada oprzeć obronę bazy wojennej floty i Gdyni*⁶⁵. Elaborat Bortnowskiego w dużym stopniu przyczynił się do sprecyzowania ostatecznej koncepcji lądowej obrony Gdyni i Helu⁶⁶. Należy dodać,

⁶² Prace nad tym planem ukończone zostały 4 II 1939 r., kilka dni później, 26 II został on zatwierdzony przez marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

⁶³ W. Stachiewicz, *Wierności dochować żołnierskiej. Przygotowania wojenne w Polsce 1935–1939 oraz kampania 1939 w relacjach i rozważaniach szefa Sztabu Głównego i szefa Sztabu Naczelnego Wodza*, oprac. M. Tarczyński, Warszawa 1998, s. 346.

⁶⁴ M. Zgórnjak, *Możliwości wojenne Niemiec i Polski w 1939*, „WPH” 1989, nr 3, s. 104; *Plan mobilizacyjny „W”. Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek wojny* (wstęp i oprac. P. Zarzycki), Pruszków 1995, s. 13–18.

⁶⁵ Rozbudowa Wybrzeża – postulaty wojenne generała do prac przy GISZ z siedzibą w Toruniu Władysława Bortnowskiego z 12 XI 1936 r., CAW, GISZ, sygn. I 302.4.324, k. 27.

⁶⁶ Zakres obronnego działania dotyczący Wybrzeża, zaproponowany przez gen. Władysława Bortnowskiego był o wiele skromniejszy, niż rozwiązania zawarte w koncepcjach powstałych na początku lat dwudziestych, propozycjach gen. Jana Romera z 1927 r., czy planie kmdr. ppor. Rafała Czeczota z 1928 r.

że Generał nie był zwolennikiem poszukiwania aktywnych i ofensywnych sposobów rozwiązywania kwestii gdańskiej w sytuacji zbrojnej konfrontacji z Niemcami. W ówczesnych warunkach rozwiązanie tego problemu wykraczało już poza zakres możliwości Rzeczypospolitej Polski⁶⁷.

Istotne znaczenie z punktu widzenia prowadzonych przygotowań wojennych przedstawia wygenerowane w styczniu 1938 r. przez gen. bryg. Tadeusza Kutrzebę i ppłk. Stefana Mossora *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom*. Znaczenie tego dokumentu w procesie polskiego planowania militarnego na wypadek wojny z Niemcami dostrzegł już płk Herman Schneider w artykule pt. *Gedanken zur operativen Lage Polens bei Beginn des Grossdeutschen Freiheitskampfes am 1 September 1939*, opublikowanym w 1942 r. na łamach *Militarwissenschaftliche Rundschau*⁶⁸. Koncept ten pomimo istotnej zmiany uwarunkowań polityczno-strategicznym wykazuje wiele podobieństw z opracowanym przez Kutrzebę w 1936 r. *Studium nad możliwościami wojennymi Niemiec i Polski*⁶⁹. Nie można wykluczyć, że *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom* Kutrzeby i Mossora powstało w efekcie szerszego zadania zleconego inspektorom armii kierunku zachodniego przez marszałka Śmigłego-Rydza⁷⁰. O pracach nad studium wojny polsko-niemieckiej wspomina pierwszy oficer sztabu generała do prac przy GISZ z siedzibą w Toruniu ppłk Jan Maliszewski. Zadanie to, według jego relacji, gen. Bortnowski otrzymał od Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w październiku 1937 r. Założenia w ogólnym zarysie odpowiadały rzeczywistości w 1939 roku różnica polegała na tym, że niezależna wówczas Czechosłowacja krępowała wybitnie swobodę działania III Rzeszy, ograniczając jej rozwinięcie operacyjne do jednostronnego oskrzydlenia Polski od północy tj. z Prus Wschodnich. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął, że wojna będzie miała charakter koalicyjny. Po stronie Polski miała walczyć Francja, Anglia i Belgia. Uwzględniono neutralność Czechosłowacji. Nie przewidziano udziału w wojnie ZSRR. Główny wysiłek Rzeszy widzieliśmy na osi: Śląsk–Łódź–Warszawa. Silne uderzenie z Pomorza Szczecińskiego na Toruń–Warszawę. Natarcie z Prus Wschodnich na Warszawę i pomocnicze na Toruń po wschodnim brzegu dolnej

⁶⁷ J.R. Godlewski, W. Odyniec, op. cit., s. 415-418; J. Beck, *Ostatni raport*, Warszawa 1987, s. 205-206 i 213; P. Mickiewicz, *Wolne Miasto Gdańsk w koncepcjach wojskowych i polityce II Rzeczypospolitej*, Toruń 1999, s. 132.

⁶⁸ *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom* Kutrzeby i Mossora (wstęp P. Stawecki, oprac. M. Jabłonowski i P. Stawecki), Warszawa 1987, s. 14-15 i 35.

⁶⁹ *Studium nad możliwościami wojennymi Niemiec i Polski* z 1936 r. (L.dz. 92/spec/tjn.36) gen. bryg. Tadeusza Kutrzeby, CAW, GISZ, sygn. I 302.4.317. Dokument ten został opracowany i opublikowany pod tym samym tytułem przez E. Kozłowskiego na łamach „WPH” (1964, nr 3, s. 249-289).

⁷⁰ A. Woźny, *Stan zagrożenia Polski ze strony Niemiec hitlerowskich w Ocenie polskich naczelnych władz wojskowych w latach 1938-1939*, w: *Polski wrzesień 1939 r. – Wojna na dwa fronty. Pamiętnik konferencji. Materiały na Międzynarodową Konferencję Naukową*, Piotrków Trybunalski 1999, s. 89; D. Koreś, *Planowanie ...*, s. 63.

*Wisły – w celu połączenia Vaterlandu z enklawą pruską, co warunkowało zasilenie Prus Wschodnich i następnie pozwalało szybko i skutecznie wyjść na skrzydło i tyły Warszawy w rejonie Siedlec i Brześcia nad Bugiem*⁷¹.

Zaostrzenie stosunków polsko-niemieckich na początku 1939 r. oraz gwałtowne pogorszenie otoczenia polityczno-strategicznego stanowiło impuls do wzmożenia działań w zakresie bezpośrednich przygotowań obronnych. Po ukończeniu planu *Wschód*⁷² oraz planu mobilizacyjnego w prace te, poczynając od 4 marca 1939 r., aktywnie włączył się Sztab Główny. Nacisk położony został na wariant wojny prowadzonej z zachodnim sąsiadem. Zwiększeniu uległa liczba jednostek alarmowych o 2. Dywizję Piechoty Legionów, 22. Dywizję Piechoty Górskiej oraz jednostki pozadywizyjne. Zakładano zmobilizowanie trzydziestu dywizji piechoty, dziewięciu dywizji piechoty rezerwowych, jedenastu brygad kawalerii, brygady kawalerii zmotoryzowanej, brygady pancerno-motorowej, dziesięciu pułków artylerii ciężkiej, osiemnastu batalionów ochrony pogranicza⁷³, siedmiu brygad Obrony Narodowej⁷⁴, formacji lotniczych i morskich, lądowej obrony wybrzeża oraz siedmiu dowództw armii i pięciu dowództw grup operacyjnych. Poza planem wiosną i latem 1939 r. wystawionych zostało wiele nieprzewidzianych w nim jednostek broni i służb, w tym formacje utworzone na bazie Korpusu Ochrony Pogranicza⁷⁵.

W drugiej połowie lutego 1939 r. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych przekazał szefowi Sztabu Głównego gen. Wacławowi Stachiewiczowi *zasadnicze wytyczne planu operacyjnego oraz ogólny podział sił i zadań* nakazując w trybie pilnym rozpoczęcie prac nad planem *Zachód*⁷⁶. Formalnie urucho-

⁷¹ J. Maliszewski, *Żołnierz II Rzeczypospolitej (wspomnienia)*, mps, k. 220–221, cyt. za D. Ko-reś, *Planowanie ...*, s. 63–64.

⁷² Plan *Wschód* zakładał wojnę obronną toczoną z ZSRR w sojuszu z Rumunią. Operacje obronne miały być prowadzone w pierwszym etapie w formie osłony i działań opóźniających. Natomiast drugi etap miał zawierać manewr odwodów po liniach wewnętrznych i ewentualne przejście do działań zaczepnych. Duże znaczenie przypisywano umocnieniom granicy wschodniej. Polskie czynniki planistyczne stały na stanowisku, że w interesie Rzeczypospolitej byłoby rozszerzenie konfliktu na państwa bałtyckie. Od mocarstw zachodnich Polska oczekiwała pomocy materialnej.

⁷³ W rzeczywistości KOP wystawił 20 batalionów granicznych, 2 bataliony forteczne, 6 szwadronów kawalerii i kompanię saperów.

⁷⁴ Generalny Inspektor Sił Zbrojnych w czerwcu 1939 r. wydał *Instrukcję użycia oddziałów Obrony Narodowej*.

⁷⁵ J. Prochwicz, A. Konstankiewicz, J. Rutkiewicz, *Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Warszawa 2003, s. 69–74; J. Wojnarowski, *Mobilizacja Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000, s. 55.

⁷⁶ Według relacji gen. Wacława Stachiewicza zadania Sztabu Głównego przy konstruowaniu planu wojny z Niemcami do III 1939 r. ograniczały się w zasadzie do czynności techniczno-wywiadowczych, dostarczania zapotrzebowanych materiałów i opracowań oraz zlecanych prac wykonawczych. Zastanawiającym pozostaje natomiast fakt wstrzymywania się szefa Sztabu Głównego aż do 4 marca z wydaniem wytycznych do podjęcia prac sztabowych nad planem wojny Z biorąc pod uwagę narastanie zagrożenia.

miono je 4 marca 1939 r.⁷⁷ Zgodnie z przyjętym podziałem kompetencji wykonawczych, utworzone zostały trzy zespoły: planów cywilnych kierowany przez gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, spraw operacyjnych kierowany przez płk. Józefa Jaklicza i planu kwatermistrzowskiego kierowany przez płk. Józefa Wiatra. Z relacji płk. Andrzeja Mareckiego wynika, że pierwsze prace studyjne mające na celu przygotowanie jego podstaw Oddział III Sztabu Głównego rozpoczął już latem 1938 r. Płk Jaklicz nakazał wówczas przeprowadzenie studiów terenowych prawdopodobnych koncentracji uderzeń niemieckich, a prowadził je kierownik referatu *Zachód* ppłk Jan Berek. W związku z kryzysem monachijskim prace te zostały jesienią 1938 r. przerwane, należy jednak podkreślić, że w Sztabie Głównym dostrzeżono zmianę głównego kierunku uderzenia niemieckiego, z północy na południe⁷⁸.

Zdaniem gen. Stachiewicza zamiarem marszałka Śmigłego-Rydza było, aby *bitwą w zachodniej części Polski powstrzymać jak najdłużej napór sił niemieckich, toteż cały wysiłek przygotowawczej pracy sztabowej i terenowej na wszystkich szczeblach nakazał skupić na szczegółowym przygotowaniu pierwszej fazy działań (...)* Uważał, że *im lepiej przygotujemy pierwszą fazę działań tym lepsze warunki stworzymy dla bitwy w zachodniej części Polski i tym dłużej będziemy mogli się tam utrzymać*, czekając na podjęcie przez aliantów ofensywy na zachodzie, która doprowadzi do odciążenia frontu polskiego⁷⁹. Zamierzano więc zyskać na czasie za cenę kontrolowanej utraty terenu, dążąc do osłony najcenniejszych obszarów położonych na zachód od Wisły. Zakładając, że Niemcy przeciwko Polsce mogą skierować 70–80 związków taktycznych, w tym pięć dywizji pancernych oraz cztery dywizje lekkie i cztery zmechanizowane, a także większość lotnictwa bombowego i szturmowego, realizacja tego zadania stanowiła poważne wyzwanie dla planistów wojennych⁸⁰.

W związku z rozpoznaniem zmian w koncentracji wojsk niemieckich w lipcu 1939 r. wprowadzone zostały korekty do planu Z⁸¹. Uwzględniając fakt, że większość sił przeciwnika skoncentrowanych będzie na Dolnym Śląsku oraz na terenie Czech i Moraw dokonano kolejnego przesunięcia odwodu Naczelnego Wodza na południe w rejon: Tomaszów Mazowiecki–Kielce–Radom. Przedłużono też południowe skrzydło polskiego ugrupowania aż do granicy z Rumunią. Wzmocniono Armię *Kraków* oraz utworzono 11 lipca

⁷⁷ Prace nad polskim planem wojny, CAW, Kampania wrześniowa, sygn. II/4/40, k. 20; protokół z odprawy u szefa Sztabu Głównego, cyt. za *Wojna Obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, red. nauk. E. Kozłowski, Warszawa 1968, s. 202–205; W. Stachiewicz, *Przygotowania ...*, s. 188.

⁷⁸ *Relacja płk. dypl. Andrzeja Mareckiego dla Komisji Badawczej do Spraw Przyczyn Klęski Wrześniowej*, oprac. A. Grzywacz, „Zeszyty Historyczne” 1998, z. 123, s. 206.

⁷⁹ W. Stachiewicz, *Przygotowania ...*, s. 198.

⁸⁰ *Polskie Siły Zbrojne ...*, s. 267–269.

⁸¹ W lipcu 1939 r. plan Z został uzupełniony zadaniami dla lotnictwa, które podzielone zostało na armijne i dyspozycyjne Naczelnego Wodza.

1939 r. Armię *Karpaty*, składającą się w części z oddziałów KOP i formacji Obrony Narodowej⁸².

21 marca 1939 r. III Rzesza po raz kolejny, choć tym razem w znacznie ostrzejszej formie wysunęła żądania pod adresem Rzeczypospolitej Polski, domagając się eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej przez Korytarz Pomorski oraz przyłączenia Wolnego Miasta Gdańska do państwa niemieckiego. 23 marca, w dniu aneksji Kłajpedy przez III Rzeszę Śmigły-Rydz zarządził częściową mobilizację tzw. alarmową, będącą pierwszym praktycznym sprawdzianem planu mobilizacyjnego *W*. Należy dodać, że w ciągu kilku dni poprzedzających zarządzoną mobilizację otoczenie polityczno-strategiczne II Rzeczypospolitej uległo dość znacznemu pogorszeniu. 14 marca bowiem ogłoszona została *niepodległość* Słowacji, a dnia następnego Czechy i Morawy jako protektorat stały się częścią państwa niemieckiego.

23 marca 1939 r. przyszedł Naczelny Wódz dysponując tylko częściowo opracowanymi elementami planu *Zachód* wezwał generałów przewidzianych na dowódców związków operacyjnych frontu zachodniego i przekazał im zadania na pierwszy okres działań. Przyszli dowódcy armii nie zostali jednak zapoznani z planem wojny z Niemcami in extenso, a jedynie z fragmentami, które dotyczyły ich bezpośrednio. Z dotychczasowych sztabów inspektorów armii i przydzielonych oficerów utworzone zostały zawiązki sztabów przyszłych związków operacyjnych⁸³.

22 sierpnia 1939 r. zarządzona została mobilizacja alarmowa w części Okręgów Korpusów granicznych z Niemcami. Tego samego dnia minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki wydał rozkaz nakazujący *skupienie uwagi i wysiłku na sprawy bezpośrednio związane z przygotowaniem do wojny*⁸⁴. 24 sierpnia w godzinach porannych rozpoczęła się w Polsce tajna mobilizacja kartkowa – częściowa mobilizacja alarmowa, która objęła ok. 75% stanu polskiego wojska⁸⁵. Stawiennictwo rezerwistów generalnie przebiegło bez zarzutu, gorzej wyglądała kwestia związana z pozyskiwaniem przez wojsko koni i wozów i to nie tyle w sensie ilościowym co raczej jakościowym. Ogłoszenie mobilizacji, jak wynika z rozkazu marszałka Śmigłego-

⁸² S. Kopański, *Moja służba w Wojsku Polskim 1917–1939*, Londyn 1961, s. 280; R. Dalecki, *Armia „Karpaty” w wojnie 1939 roku*, Rzeszów 2009, s. 12; K. Pindel, *Obrona terytorialna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995, s. 280–282.

⁸³ *Polskie Siły Zbrojne ...*, s. 284–285; T. Kośmider, *Toruński Inspektorat ...*, s.370.

⁸⁴ Rozkaz ministra spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego z 22 VIII 1939 r. (L.dz.10197/Bezp. Tjn.) dotyczący *nastawienia do prac aktualnych*, CAW, GISZ, sygn. I 302.4.346.

⁸⁵ Zawyżone dane co do rezultatów osiągniętych w wyniku przeprowadzenia mobilizacji z 24 VIII 1939 r. przekazał do Moskwy radziecki attache wojskowy płk Paweł Rybałko, informując swoich przełożonych, że polskie wojsko w wyniku jej przeprowadzenia liczy ok. 2 mln żołnierzy, O. Ken, *Raport attache’ wojskowego ZSRR o początku mobilizacji w Polsce*, „PHW” 2002, nr 1, s. 83.

Rydza z 25 sierpnia 1939 r. do przyszłych dowódców związków operacyjnych, nie było równoznaczne z przyjęciem ugrupowania wyjściowego, wszystkich więc miała cechować daleko posunięta *dążność do ukrycia swego ugrupowania (...) aby nieprzyjaciel go nie odkrył*. Posunięcie to miało charakter ściśle prewencyjny, którego celem było uchronienie *armii przed zaskoczeniem*⁸⁶.

Niepokojące wiadomości o postępującej koncentracji Wehrmachtu nad granicami państwa polskiego spowodowało, że 29 sierpnia ogłoszona została mobilizacja powszechna. Dowódcy związków operacyjnych otrzymali rozkaz nakazujący przyjęcie ugrupowania wyjściowego w trybie natychmiastowym. Pod naciskiem ambasadorów Wielkiej Brytanii i Francji mobilizacja została jednak wstrzymana, aby nie tworzyć wrażenia, że Polska *wkracza w wojnę* i aby nie utrudniać rozmów prowadzonych przez Brytyjczyków z Niemcami. W stosunkach polsko-niemieckich widoczne było jednak utrzymujące się napięcie oraz nasilanie incydentów granicznych i akcji sabotażowej. 30 sierpnia ukazało się więc obwieszczenie prezydenta Rzeczypospolitej o zarządzeniu mobilizacji powszechnej. Na pierwszy dzień mobilizacji został wyznaczony czwartek 31 sierpnia 1939 r. Odwołanie, a następnie ponowne ogłoszenie mobilizacji wywołało niewątpliwie poważne zamieszanie na wszystkich szczeblach wykonawczych zarówno wojskowych, jak i w administracji cywilnej. Chaos ten dodatkowo pogłębił kryzys transportowy we wschodnich DOKP w związku z niedostateczną ilością taboru kolejowego⁸⁷. 1 września terytorium II RP zaatakowane zostało wojska niemieckie, a działania te poprzedziły akcje dywersyjne i liczne incydenty.

Naczelnny Wódz biorąc pod uwagę możliwość zbrojnej konfrontacji z III Rzeszą zakładał, że wojska niemieckie wykonają uderzenie na Polskę jednocześnie z czterech kierunków. Od północy z Prus Wschodnich nastąpi atak w ogólnym kierunku na Modlin–Warszawę z jednoczesnym oskrzydleniem stolicy zagonem pancernym posuwającym się wzdłuż Narwi. Z Pomorza Zachodniego Niemcy prowadząc działania w kierunku przez Bydgoszcz–Kutno spróbują zagrazić Warszawie. Główne uderzenie natomiast wyjdzie z Dolnego Śląska (Wrocław–Opole) w ogólnym kierunku przez Łódź–Piotrków Trybunalski na Warszawę. Należało się też liczyć z atakiem wojsk niemieckich od południowego-zachodu z Górnego Śląska oraz z Moraw w kierunku na Kraków i Tarnów. Uwzględniając szereg czynników i uwarunkowań Naczelnny Wódz postanowił stoczyć bitwę obronną głównymi polskimi siłami na zachodnich obszarach państwa. Składać się ona miała z trzech faz. Pierwszą stanowiły działania opóźniające prowadzone przez związki operacyjne pierwszego rzutu, od pasa granicznego do głównej pozy-

⁸⁶ Rozkaz marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza do inspektora armii gen. Juliusza Rómmla z 25 VIII 1939 r. w związku z ogłoszeniem tajnej mobilizacji kartkowej, CAW, Kampania wrześniowa, sygn., II/1/1, k. 63–64.

⁸⁷ *Polskie Siły Zbrojne ...*, s. 411–414; M. Porwit, *Komentarze ...*, t. 1, s. 142–143.

cji obrony, a ich celem było rozpoznanie składu niemieckich zgrupowań na głównych i pomocniczych kierunkach uderzeń, zadanie nacierającym wojskom niemieckim jak największych strat, a także zyskanie na czasie, który był niezbędny do wykonania dalszej rozbudowy głównej pozycji obrony, ukończenia własnej mobilizacji oraz zmobilizowania wojsk przez sojuszników zachodnich, czyli Francji i Wielkiej Brytanii. Główna linia obrony miała przebiegać od Puszczy Augustowskiej wzdłuż Biebrzy, Narwi, do ujścia Brdy do Wisły, a następnie od Chojnic przez Bydgoszcz, Żnin, wzdłuż górnej Noteci, górnej Warty, przez Śląsk do Bielska i Żywca i dalej wzdłuż Karpat. Kolejnym etapem było przejście do obrony na pozycji głównej. W tym samym czasie miało mieć miejsce ześrodkowanie w wyznaczonych rejonach nowo zmobilizowanych związków taktycznych. Wreszcie faza trzecia zawierała przeciwuderzenie⁸⁸ odwodową Armią Prusy⁸⁹ przeciwko siłom niemieckim działającym ze Śląska w kierunku na Warszawę⁹⁰.

Do wojny z Niemcami ostatecznie postanowiono wystawić na froncie północnym: Armię *Modlin* (gen. bryg. Emil Krukowicz-Przedrzymirski) i Samodzielną Grupę Operacyjną *Narew* (gen. bryg. Czesław Młot-Fijałkowski), a w celu osłony kierunku uderzenia z Prus Wschodnich – za nimi rozmieszczona została Grupa Operacyjna *Wyszków*, której dowodzenie ostatecznie objął gen. bryg. Wincenty Kowalski. Korytarz Pomorski i Kujawy były osłaniane przez Armię *Pomorze* (gen. dyw. Władysław Bortnowski), a Wielkopolska przez Armię *Poznań* (gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba). Do osłony kierunku niemieckiego natarcia prowadzonego z Pomorza Zachodniego na Kutno–Warszawę początkowo zamierzano stworzyć Grupę Operacyjną *Kutno* (gen. bryg. Edmund Knoll-Kownacki)⁹¹. Południowo-zachodni odcinek granicy powierzony został Armii *Łódź* (gen. dyw. Juliusz Rómmel) oraz Armii *Kraków* (gen. bryg. Antoni Szylling). Osłona południowego skrzydła polskiego ugrupowania przypadła Armii *Karpaty* (gen. dyw. Kazimierz Fabrycy). Na styku z Armią *Łódź* znajdowała się 7. Dywizja Piechoty. W odwodzie Armii

⁸⁸ Miało to ułatwić przegrupowanie Armii: *Pomorze*, *Poznań* i *Łódź* na wschodni brzeg Wisły, która tworzyła kolejną rubież obrony. Armia *Pomorze*, najbardziej wysunięta przegrupowywałaby się jako pierwsza. Wraz z Armią *Poznań*, osłaniana od południa przez Armię *Łódź* miała przekroczyć Wisłę między Modlinem, a ujściem Pilicy. Armia *Łódź*, podobnie jak Armia *Odwodowa* kierowałyby się na mosty znajdujące się między ujściem Pilicy, a Sandomierzem. Armia *Kraków* zaś stanowiąc oś ruchu odwrotowego, tzw. pivot miała odchodzić wzdłuż Wisły, opierając się południowym skrzydłem o Dunajec, a północnym o Nidę. Po połączeniu się z Armią *Odwodową* w Górach Świętokrzyskich kontynuowałaby odwrót na Wisłę do rejonu rozpościerającego się między ujściem Dunajca i Sandomierzem.

⁸⁹ Decyzja dotycząca sformowania Armii *Prusy* i określenia jej zadań najprawdopodobniej podjęta została w maju lub czerwcu 1939 r. Szerzej J. Wróblewski, *Armia „Prusy” 1939*, Warszawa 1986, s. 36.

⁹⁰ *Polskie Siły Zbrojne ...*, s. 262–278; M. Porwit, *Komentarze ...*, t. 1, s. 78–79; T. Jurga, W. Karbowski, *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987, s. 18; A. Grzywacz, *Wojna obronna Polski 1939 roku w relacji polskiego sztabowca*, „Zeszyty Historyczne” 1997, z. 121, s. 4–5.

⁹¹ Grupa Operacyjna *Kutno* ostatecznie nie powstała.

Karpaty przewidywano Grupę Operacyjną *Tarnów*. Stanowiącą odwód strategiczny Naczelnego Wodza odwodową Armię *Prusy* (gen. dyw. Stefan Dąb-Biernacki) początkowo zamierzano rozwinąć w rejonie Kutno–Warszawa, potem zaś Kielce–Radom–Tomaszów Mazowiecki⁹².

Plan Z tworzony w dużym pośpiechu z wprowadzanymi ciągłymi poprawkami nie był dokumentem sztabowo dopracowanym⁹³. Obejmował w zasadzie fazę rozwinięcia wojsk i stoczenia przez nie działań osłonowych oraz bitwy obronnej na pozycji głównej. Stanowił w rzeczywistości zarys planu operacyjnego bez wygenerowanych dokumentów zabezpieczenia prowadzonych działań, które dołączano do niego w trakcie ich powstawania, choć należy zaznaczyć, że nie wszystkie były gotowe w chwili rozpoczęcia działań militarnych. Dość późno podjęte zostały m.in. czynności zmierzające do rozbudowy fortyfikacyjnej⁹⁴, w tym także wykonanie zniszczeń i zalewów w obszarze zasadniczych pozycji obronnych oraz na przedpolu frontu zachodniego. Dopiero 24 czerwca 1939 r. Sztab Główny wydał zarządzenie o wszczęciu prac w zakresie budowy umocnień połowych. Jego skuteczność ograniczał jednak zakaz niszczenia pól uprawnych. Prace można było więc prowadzić na nieużytkach i lasach państwowych, gdzie nie było zagrożenia dotyczącego konieczności wypłaty odszkodowań za zniszczony drzewostan. Ograniczenia dotyczące ochrony pól rolnych zniesione zostały rozkazem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych 12 lipca 1939 r.⁹⁵ Na proces przygotowań do wojny z Niemcami niekorzystnie wpłynęła też realizacja koncepcji *interwencji gdańskiej*⁹⁶. Pomijając problem realności projektowanych działań, z punktu widzenia ówczesnej sytuacji polityczno-strategicznej (w tym powołanie Korpusu Interwencyjnego gen. Stanisława Skwarczyńskiego) było to

⁹² Polskie siły liczyły 37 dywizji piechoty, w tym 7 rezerwowych, 11 brygad kawalerii, 3 brygady piechoty górskiej, 2 brygady pancerno-zmotoryzowane, a ponadto oddziały Obrony Narodowej, Lądowej Obrony Wybrzeża, KOP, jednostki forteczne i inne. 31 VIII 1939 r. na froncie w pełnej gotowości brakowało jeszcze 11 dywizji piechoty, Wileńskiej, Kresowej i Podlaskiej BK, 4 pułków artylerii ciężkiej i 2 batalionów czołgów.

⁹³ W relacji z kampanii wrześniowej ppłk Emil Strumiński, CAW, Kampania wrześniowa, sygn. II/3/12, k. 169 napisał: *plan operacyjny na wypadek wojny polsko-niemieckiej nie był skryształizowany [biorąc pod uwagę dokumenty, które były mi dostępne] ulegał ustawicznym wahaniom, przeróbkom do ostatnich dni. Ilość wielkich jednostek, mających brać udział w przyszłych operacjach była ustawicznie zmienną.*

⁹⁴ Memoriał zawierający ogólne założenia planu fortyfikacyjnego na wypadek konfliktu zbrojnego z Niemcami został opracowany na przełomie maja i czerwca 1939 r. przez szefa Oddziału III Sztabu Głównego płk. Stanisława Kopańskiego.

⁹⁵ *Polski czyn zbrojny ...*, s. 309.

⁹⁶ *Interwencję gdańską* zamierzano przeprowadzić w sytuacji bezpośredniej interwencji wojsk niemieckich w Gdańsku lub też w przypadku ataku oddziałów gdańskich na Polskie obiekty na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

odejście od stworzonej w drugiej połowie lat trzydziestych przez gen. Władysława Bortnowskiego koncepcji obrony Korytarza Pomorskiego⁹⁷.

Konstruowane w latach dwudziestych i trzydziestych koncepcje prowadzenia przez Polskę wojny z Niemcami stanowią interesujące rozwiązania, w których próbowano uwzględnić zmieniające się w Europie standardy bezpieczeństwa. Niestety we wrześniu 1939 r. abstrahując już od samej idei planu wojny zaprojektowanej przez Naczelnego Wodza, dodajmy niejednoznacznie ocenianej, przyszło prowadzić działania militarne w skrajnie nie-sprzyjających warunkach nie tylko wojny prowadzonej w osamotnieniu ale i od 17 września także dwufrontowej.

⁹⁷ W. Bortnowski, *Ze wspomnień o wrześniu 1939 r.*, w: *Wrzesień 1939 w relacjach i wspomnieniach*. Wybór i oprac. M. Cieplewicz, E. Kozłowski, Warszawa 1989, s. 303; L. Mitkiewicz, *Władysław Bortnowski o interwencji na Gdańsk*, „Przegląd Zachodni” 1958, nr 10–11, s. 45.